

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu w dniu 13 sierpnia 2021 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku J. R.

przy udziale (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od postanowienia Sądu Rejonowego w Obornikach

z dnia 21 stycznia 2021 r.

sygn. akt I Ns 264/20

postanawia:

I. zmienić zaskarżone rozstrzygnięcie w ten sposób, że:

1) w punkcie pierwszym ustanowić na rzecz (...) Sp. z o.o. służebność przesyłu na nieruchomości położonej w G., gmina R., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 2,7981 ha, opisaną w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w O. dla:

a) napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia o szerokości pasa służebności: na terenie z możliwością zabudowy 8,4 m, na gruncie bez możliwości zabudowy 3,6 m;

b) napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia o szerokości pasa służebności 3,4 m;

c) podziemnej linii kablowej niskiego napięcia o szerokości pasa służebności 3,0 m,

d) stacji transformatorowej o powierzchni pasa służebności 54,0 m² i dwóch słupów przelotowych o powierzchni pasa służebności 20,55 m²;

o przebiegu zobrazowanym na mapie stanowiącej załącznik do opinii biegłego T. N. (1) z dnia 18 stycznia 2016 r., stanowiącej integralną część niniejszego postanowienia, a której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości wymienionych wyżej urządzeń przesyłowych oraz prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem za jednorazowym wynagrodzeniem w łącznej kwocie 58.300 zł (pięćdziesiąt osiem tysięcy trzysta 00/100 złotych) na rzecz J. R. z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2) w punkcie drugim kosztami postępowania obciążyć uczestnika postępowania, przy czym szczegółowe ich wyliczenie pozostawić referendarzowi sądowemu Sądu Rejonowego w Obornikach;

II. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć uczestnika postępowania, przy czym szczegółowe ich wyliczenie pozostawić referendarzowi sądowemu Sądu Rejonowego w Obornikach.

Ewa Blumczyńska

UZASADNIENIE

W dniu 03 lutego 2014 r. wnioskodawczyni J. R. wniosła o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy (...) Sp. z o.o. w P. na nieruchomości stanowiącej jej własność, oznaczonej jako działka nr (...), opisanej w księdze wieczystej (...), której treścią jest znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej urządzeń energetycznych, a mianowicie: transformatora, słupa energetycznego, linii energetycznej oraz prawa korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni jednorazowego wynagrodzenia w kwocie 70.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty. Nadto wnioskodawczyni wniosła o zasądzenie od uczestnika na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wskazała, że opisane wyżej urządzenia posadowione są na stanowiącej jej własność działce nr (...), położonej w miejscowości G., a ich właścicielem i użytkownikiem jest uczestnik postępowania. Pismem z dnia 16 grudnia 2013 r. wezwała uczestnika do dobrowolnego ustanowienia w drodze umowy służebności przesyłu za wynagrodzeniem w wysokości 70.000 zł, jednak uczestnik odmówił zawarcia umowy, podnosząc, że legalnie i w dobrej wierze korzysta z nieruchomości. Jednocześnie w kontekście ww. kwoty odwołała się do ukształtowanych w orzecznictwie kryteriów określania wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, podkreślając, że powinno ono uwzględniać cały uszczerbek będący następstwem ustanowienia służebności.

Uczestnik postępowania (...) Sp. z o.o. w P. w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie oraz o obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, iż wnioskodawczyni nie obaliła domniemania ciągłości posiadania oraz domniemania dobrej wiary. Przyznał, że na nieruchomości znajdują się urządzenia elektroenergetyczne opisane we wniosku, które zostały pobudowane w latach 60-tych XX w. (1964 r.) przez (...) Przedsiębiorstwo (...). W 1991 r. dokonana została modernizacja stacji transformatorowej oraz linii niskiego napięcia, która nie wpłynęła na stan oraz zakres posiadania urządzeń na nieruchomości wnioskodawczyni. Wskazane urządzenia są składnikami przedsiębiorstwa uczestnika i łączą się z Głównym Punktem Zasilania (GPZ) w R.. Od czasu wybudowania urządzeń i podłączenia ich do sieci są one urządzeniami czynnymi oraz były i są przez niego i jego poprzednika prawnego eksploatowane i konserwowane. W ocenie uczestnika korzysta on z nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie korzystania z urządzeń przesyłowych w sposób odpowiadający służebności przesyłu. Dlatego też podniósł zarzut zasiedzenia prawa służebności gruntowej na prawach służebności przesyłu (prawa służebności przesyłu), polegającego na trwałym korzystaniu z urządzeń znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa, co miało miejsce w 1974 r., przy założeniu dobrej wiary lub w 1984 r., przy założeniu złej wiary, ewentualnie na jego rzecz. Z ostrożności procesowej podniósł, iż przyjmując jako początek biegu zasiedzenia datę wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisy określające ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, tj. 05 grudnia 1990 r., to termin ten upłynął z dniem 5 grudnia 2010 r., oczywiście przy założeniu dobrej wiary. Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Nadto zarówno on, podobnie jak jego poprzednicy prawni, korzystają z domniemania ciągłości posiadania i domniemania dobrej wiary. Spełniony został także warunek przeniesienia posiadania ww. urządzeń. Niezależnie od powyższego zakwestionował on również wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności jako opartą na nieudokumentowanych i swobodnych założeniach. Podniósł jednocześnie

zarzut nadużycia przez wnioskodawczynię prawa podmiotowego polegające na sprzeczności z zasadami współzycia społecznego oraz sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Postanowieniem z dnia 23 lutego 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 97/15, Sąd Rejonowy w Obornikach uwzględnił wniosek.

Postanowieniem z dnia 12 września 2017r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił apelację uczestnika od powyższego postanowienia.

Na skutek skargi kasacyjnej wywiezionej przez uczestnika Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 3 lipca 2019 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowemu w Poznaniu z dnia 12 września 2017 r. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie z dnia 23 lutego 2017 r. i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Obornikach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu powołanego orzeczenia wskazano m.in., że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy rozważyć zarzut zasiedzenia w oparciu o ustalenia co do daty budowy linii i co do okoliczności związanych z własnością spornego gruntu – czy stanowił wówczas własność państwową, czy prywatną, a w konsekwencji, czy objęcie w posiadanie służebności nastąpiło w dobrej, czy w złej wierze.

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2021 r. Sąd Rejonowy w Obornikach :

1. ***oddalił wniosek;***

2. ***kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię, przy czym szczegółowe ich wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu.***

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

Wnioskodawczyni J. R. jest właścicielką nieruchomości położonej w G., gmina R., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 2,7981 ha, opisaną w księdze wieczystej (...) Sądu Rejonowego w O.. Podstawą nabycia własności było zawarcie z Gminą R. w dniu 19 grudnia 2006 r. warunkowej umowy sprzedaży, w następstwie procedury przetargowej oraz w dniu 27 lutego 2007 r. umowy przeniesienia własności. Opisana działka w większości wykorzystywana jest rolniczo, część działki wnioskodawczyni dzierżawi. Dla terenu, na którym położona jest przedmiotowa działka nie obowiązuje aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Ze studium uwarunkowań i kierunku zagospodarowania przestrzennego Gminy R. wynika, że działka gruntu nr (...) położona jest na terenach oznaczonych symbolem M/U/P o przeznaczeniu: tereny o wiodącej funkcji mieszkaniowej/tereny o wiodącej funkcji usługowej, w tym usług o charakterze publicznym/tereny o wiodącej funkcji obiektów produkcyjnych, składów i magazynów.

Przez działkę nr (...) przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna SN 15kV o długości 171,69 m, napowietrzna linia elektroenergetyczna NN o długości 11,80 m oraz podziemna linia kablowa NN o długości 8,85 m. Na działce znajdują się również dwa słupy elektroenergetyczne, w tym jeden ze stacją transformatorową słupową w północno-zachodniej części działki w odległości od granicy 8,85 m. Od słupa stacji transformatorowej odchodzą dwie linie napowietrzne przewodami izolowanymi w kierunku zachodnim oraz dwie podziemne linie kablowe wyprowadzone w kierunku północno-wschodnim zasilające sąsiednie działki. Pas służebności dla opisanych urządzeń wynosi odpowiednio:

a) dla napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia szerokość pasa służebności: na terenie z możliwością zabudowy wynosi 8,4 m, a na gruncie bez możliwości zabudowy – 3,6 m;

b) dla napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia szerokość pasa służebności wynosi 3,4 m;

c) dla podziemnej linii kablowej niskiego napięcia szerokość pasa służebności wynosi 3,0 m;

d) dla stacji transformatorowej pas służebności wynosi 54,0 m², a dla dwóch słupów przelotowych pas służebności wynosi 20,55 m².

Obecnym właścicielem ww. urządzeń przesyłowych, posadowionych bez zgody wnioskodawczyni, jest uczestnik postępowania (...) Sp. z o.o. w P.. Nie jest znana dokładna data wybudowania urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczyni. Wiadomo, iż począwszy od stycznia 1964 r. na terenie D. rozpoczął się proces elektryfikacji i w okresie stycznia oraz lutego tego roku sporządzono następujące dokumenty dotyczące tego procesu: w dniu 30 stycznia 1964 r. wydano zezwolenie na przeprowadzenie linii WN – NN nad drogą lokalną wsi D., w dniu 18 lutego 1964 r. wydano decyzję o lokalizacji szczegółowej na teren pod budowę stacji transformatorowej oraz trasy linii wysokiego napięcia na terenie położonym w D., w dniu 21 lutego 1964 r. zezwolono na skrzyżowanie linii napowietrznej wysokiego napięcia z drogą państwową P. – P., a w dniu 27 lutego 1964 r. zatwierdzono projekt elektryfikacji wsi D. obejmujący linię WN 15 kV oraz linię NN, do którego wydano opis techniczny (dokument bez daty). W dniu 22 października 1991 r. dokonano odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych i po kapitalnym remoncie. Remont dotyczył stacji transformatorowej, nadto zmodernizowano linię niskiego napięcia – została wybudowana nowa linia kablowa, a na istniejących słupach linii napowietrznej podwieszono dodatkowy obwód. Od czasu wybudowania linii 15 kV oraz linii NN urządzenia przesyłowe są cały czas eksploatowane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych.

W chwili gdy opisane wyżej urządzenia przesyłowe były stawiane na działce nr (...), grunt ten stanowił własność Skarbu Państwa. Przedmiotowa działka została objęta decyzją Wojewody P. z dnia 06 kwietnia 1992 r. stwierdzającą przejście nieodpłatnie na własność Gminy R. mienia ogólnonarodowego (państwowego) na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 1990 roku, Nr 32, poz.191). Na podstawie tej decyzji i wniosku burmistrza dla opisanej działki (bez oznaczenia hipotecznego) założono księgę wieczystą z wpisem prawa własności na rzecz (...) – Gmina R.. Od Gminy własność działki nabyła wnioskodawczyni. Brak informacji, by w cenie nieruchomości uwzględniono fakt, iż znajdują się na niej wyżej opisane urządzenia przesyłowe.

Postanowieniem z dnia 24 czerwca 1982 r. dokonano wpisu do rejestru przedsiębiorstw państwowych Zakładów (...) – Przedsiębiorstwo Państwowe (...). W ich skład wchodził m.in. Zakład (...). Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...), któremu przydzielono składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Okręg (...) w P.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano przekształcenia opisanego wyżej przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w P.. Spółka weszła we wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe Zakładu (...). W dniu 17 grudnia 2002 r. dokonano połączenia spółki (...) S.A. ze spółkami (...) S.A., (...) S.A., Zakład (...) S.A., Zakład (...) S.A. poprzez przeniesienie majątków tych spółek na (...) S.A. Tego samego dnia zmieniono statut spółki i ustalono, że spółka działa pod firmą Grupa (...) Spółka Akcyjna. W dniu 23 września 2004 r. zmieniono statut m.in. poprzez wykreślenie słów Grupa (...). W dniu 30 czerwca 2007 r. zawarto umowę zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa, zgodnie z którą (...) S.A. uczestnik postępowania nabył oddział stanowiący organizacyjnie i finansowo wyodrębniony zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do realizacji zadań gospodarczych związanych z dystrybucją energii elektrycznej w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ k.c. – przedsiębiorstwo dystrybucyjne. W jego skład weszły m.in. prawa własności ruchomości, a zwłaszcza ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych i napowietrznych sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów; prawa własności nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego gruntów, a także prawa wynikające z umów najmu, dzierżawy ruchomości i nieruchomości oraz prawa do korzystania z ruchomości i nieruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. Wśród nabytych praw znajdowało się prawo użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą (...), położonej w R. przy ul. (...), na której

znajdują się m.in. rozdzielnia SN oraz transformatory. W stosunku do opisanej nieruchomości wydana została decyzja Wojewody P. z dnia 20 grudnia 1998 r.

W wyniku poprowadzenia przez ww. nieruchomość opisanej infrastruktury przesyłowej doszło do ograniczenia możliwości ich zagospodarowania poprzez wprowadzenie stref ochronnych – pasów technologicznych dla urządzeń elektroenergetycznych. W konsekwencji zachodzi konieczność zachowania strefy ochronnej dla linii energetycznej wolnej od zabudowy kubaturowej oraz nasadzeń drzew wysokich oraz zapewniającej prawidłową eksploatację wybudowanego urządzenia przesyłowego, bezpieczeństwo prac wykonywanych w jego sąsiedztwie oraz bezpieczną odległość wynikającą z utrudnień w pracach polowych. Fakt, że na nieruchomości znajduje się słup utrudnia zasiew – jest obszar wyłączony spod uprawy. W przypadku awarii linii może wystąpić konieczność wjazdu przez pracowników uczestnika na teren działki i użycia ciężkiego sprzętu.

Wartość prawa służebności przesyłu wynosi 58.300 zł.

Pismem z dnia 16 grudnia 2013r. wnioskodawczyni zwróciła się do uczestnika z wnioskiem o zawarcie umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem w kwocie 70.000 zł, wyznaczając dziesięciodniowy termin na udzielenie odpowiedzi. Uczestnik odebrał korespondencję w dniu 17 grudnia 2013 r. W odpowiedzi odmówił zawarcia umowy, wskazując, że korzysta z urządzeń w sposób legalny i w dobrej wierze.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przepis art. 305¹ k.c. stanowi, że nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Zgodnie z art. 305² § 2 k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu. Urządzenia, o których mowa w przywołanym przepisie art. 49 § 1 k.c. to urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należące do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzą w skład przedsiębiorstwa. Z kolei w myśl art. 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Jak wskazuje się w orzecznictwie właściciel nieruchomości może złożyć wniosek, o którym mowa w 305² § 2 k.c. także wówczas, gdy jedyną przyczyną odmowy zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu jest spór co do wysokości wynagrodzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2010r., III CZP 66/10, LEX nr 621345). Zgodnie z art. 626 § 3 k.p.c. w sprawach o ustanowienie służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące ustanowienia służebności drogi koniecznej. Tym samym przed wydaniem postanowienia o ustanowieniu drogi koniecznej sąd powinien przeprowadzić dowód z oględzin nieruchomości, chyba że okoliczności istotne dla wytyczenia drogi koniecznej są niesporne i niewątpliwe albo że przeprowadzenie dowodu z innych przyczyn nie jest potrzebne (art. 626 § 2 k.p.c.).

Odnosząc powyższe do realiów rozpatrywanej sprawy wskazać należy przede wszystkim, iż w świetle dokumentów dołączonych do wniosku nie mogło budzić wątpliwości, że wnioskodawczyni – jako właścicielka nieruchomości opisanej we wniosku – była legitymowana do wystąpienia z żądaniem ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Za spełnione uznać należało także pozostałe określone w cytowanych wyżej przepisach przesłanki żądania ustanowienia służebności. Bezspornym było, że urządzenia elektroenergetyczne znajdujące się na nieruchomości wnioskodawczyni stanowiły własność uczestnika, a – w świetle treści pisma z dnia 27 grudnia 2013 r. – niewątpliwym było, że uczestnik odmówił ustanowienia służebności w drodze umowy.

Uczestnik postępowania zgłosił w toku postępowania zarzut nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, co miało nastąpić na rzecz jego poprzednika prawnego – Skarbu Państwa i to z końcem 1974 r., przy przyjęciu dobrej wiary, a w przypadku przyjęcia złej wiary – z końcem 1984 r., ewentualnie zasiedzenie

służebności przesyłu miało nastąpić na rzecz uczestnika z dniem 5 grudnia 2010 r., przy przyjęciu dobrej wiary i w przypadku ustalenia, że w dniu 5 grudnia 1990 r. i przed tą datą nieruchomości stanowiła własność Skarbu Państwa.

Zgodnie z wytycznymi zawartymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 30 czerwca 2020 r. przy ponownym rozpoznaniu sprawy należało poczynić ustalenia co do daty budowy urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczyni oraz ustalić, czy grunt ten stanowił własność państwową, czy prywatną, co rzutować miało na przyjęcie, czy posiadacz służebności legitymował się dobrą, czy złą wiarą w chwili objęcia służebności w posiadanie.

Dopuszczona została w orzecznictwie możliwość przesłankowego stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia ograniczonego prawa rzeczowego, po rozpoznaniu zarzutu zasiedzenia także w postępowaniu o ustanowienie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu albo służebności przesyłu, ponieważ również w tych sprawach dochodzi do sporu o prawo. Uwzględnienie zarzutu zasiedzenia nie jest objęte treścią rozstrzygnięcia o żądaniu, bo stanowi jedynie przesłankę orzeczenia co do istoty sprawy. Sąd ustala w uzasadnieniu, że doszło do zasiedzenia, co jest wiążące między uczestnikami postępowania i prowadzi do oddalenia żądania (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 5 maja 2016 r., II CSK 330/15, Legalis nr 1488808 i powołane tam orzecznictwo).

Jeśli chodzi o moment posadowienia urządzeń przesyłowych, to ponownie przeprowadzone postępowanie nie pozwoliło na poczynienie ustaleń dotyczących dokładnej daty posadowienia urządzeń – uczestnik nie przedłożył żadnych dodatkowych dokumentów, ani nie zaprezentował nowych twierdzeń w tym przedmiocie, zatem dysponowano jedynie dokumentami dołączonymi do odpowiedzi na wniosek. Na ich podstawie nie było jednak możliwe ustalenie ze stuprocentową pewnością, iż linie posadowione na nieruchomości wnioskodawczyni były czynne i działały w dniu 31 grudnia 1964 r., jak twierdzi uczestnik. Dokumenty z lat 60. XX w. potwierdzają jedynie, że w tamtym okresie (styczeń – luty 1964 r.) rozpoczął się proces elektryfikacji wsi D.. Na tej podstawie nie sposób było zatem wykazać kiedy ostatecznie urządzenia przesyłowe zostały wybudowane i kiedy rozpoczęto ich eksploatację. Natomiast z protokołu odbioru technicznego z dnia 22 października 1991 r. wynika, że wówczas dokonano odbioru linii niskiego napięcia i stacji transformatorowej po kapitalnym remoncie, a zatem niewątpliwie linia już wówczas była eksploatowana i to od dłuższego czasu, skoro wymagała „kapitalnego” remontu.

Ponownie przeprowadzone postępowanie pozwoliło zaś ustalić – wbrew stanowisku wnioskodawczyni – że urządzenia przesyłowe, których dotyczyło żądanie wniosku posadowione zostały na gruncie, który pierwotnie stanowił własność Skarbu Państwa. Wynika to z dokumentów znajdujących się w aktach, a które to dokumenty stanowią kserokopie z akt ksiąg wieczystych. Działka nr (...) położona w G., stanowiąca aktualnie własność wnioskodawczyni, została objęta decyzją Wojewody P. z dnia 6 kwietnia 1992 r. stwierdzającą na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 1990 roku, Nr 32, poz. 191) przejście nieodpłatnie na własność Gminy R. mienia ogólnonarodowego (państwowego), obejmującego nieruchomości opisane w załączonej karcie inwentaryzacyjnej. Z akt księgi wieczystej (...) wynika, że do wskazanej decyzji dołączona jest karta inwentaryzacyjna obejmująca działkę położoną w G., stanowiącą rolę o powierzchni 27.100 m⁽²⁾, bez oznaczenia hipotecznego. Na podstawie opisanej decyzji i wniosku burmistrza z dnia 13 maja 1992 r. dla działki nr (...) założono księgę wieczystą KW Nr (...) (prowadzoną wówczas przez Sąd Rejonowy w W.) z wpisem prawa własności na rzecz (...) – Gmina R.. Następnie dla działki prowadzona była księga wieczysta przez Sąd Rejonowy w O., o aktualnym numerze (...).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należało uznać, iż zarzut nabycia przez zasiedzenie służebności przesyłu przez uczestnika z dniem 5 grudnia 2010 r. był uzasadniony. Jakkolwiek brak było podstaw do przyjęcia w sposób niewątpliwy, iż początek biegu zasiedzenia rozpoczął się z dniem 31 grudnia 1964 r., to materiał dowodowy pozwolił ustalić, że urządzenia przesyłowe musiały już istnieć i działać w dacie wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, skoro 10 miesięcy później zakończony był kapitalny remont tych urządzeń. Nie mogło także budzić wątpliwości, że urządzenia te zostały posadowione na gruncie Skarbu Państwa, a to z kolei wpływało na ocenę czy posiadacz służebności był w dobrej, czy złej wierze w chwili objęcia w posiadanie służebności. Jak wskazuje się w

orzecznictwie, dla oceny dobrej lub złej wiary decydujące znaczenie ma właśnie moment objęcia w posiadanie – dobrą lub złą wiarę należy oceniać na datę rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia (por. postanowienie SN z 14 października 2015r., V CSK 5/15, Legalis nr 1358757).

Poprzednik prawny uczestnika objął w posiadanie, a następnie nabył własność urządzeń energetycznych i objął w posiadanie grunt stanowiący działkę nr (...) w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu w dniu 5 grudnia 1990 r. Do tego dnia właścicielem nieruchomości, jak i urządzeń przesyłowych był Skarb Państwa, a następnie – z uwagi na wejście w życie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych (Dz. U. z 1990 roku, Nr 79, poz. 464) – nastąpiło uwłaszczenie przedsiębiorstw państwowych mieniem przez nie władanym oraz ostateczne zniesienie skutków zasady jednolitej własności państwowej. Z tą datą poprzednik prawny uczestnika objął w posiadanie grunt w zakresie treści służebności. W postanowieniu z dnia 30 października 2018 r. (II CSK 264/18, Legalis nr 1839718) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa, względnie gdy posiadacz powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeśli tylko owo błędne przypuszczenie w danych okolicznościach sprawy uznać należy za usprawiedliwione. Z kolei w złej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo wie, że prawo to mu nie przysługuje albo też ten, kto wprawdzie nie ma świadomości co do nieprzysługiwania mu określonego prawa, jednakże jego niewiedza nie jest usprawiedliwiona w świetle okoliczności danej sprawy. Dobrą wiarę wyłącza zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności, a więc niedbalstwa. Dlatego rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności, a domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Przenosząc powyższe na grunt rozpatrywanej sprawy wskazać należało, iż skoro urządzenia przesyłowe zostały posadowione na gruncie Skarbu Państwa za jego zgodą, to obejmując w posiadanie służebność w dniu 05 grudnia 1990 r. poprzednik prawny uczestnika działał w usprawiedliwionym przekonaniu, że Skarb Państwa wyraża zgodę na władanie należącym do niego gruntem w celach przesyłu energii. Nie można także zarzucić poprzednikowi prawnemu uczestnika, że opisane urządzenia przesyłowe pobudował nielegalnie. W opisanym przypadku dochodzi do sytuacji, w której w dniu 5 grudnia 1990 r. poprzednik na podstawie powołanej wyżej ustawy został wyposażony w majątek, a Skarb Państwa zezwolił tym samym na korzystanie z tego majątku w sposób analogiczny jak to czynił Skarb Państwa. W tych okolicznościach poprzednik prawny uczestnika nie miał powodów, by przypuszczać, że wykonuje swoje władztwo na nieruchomości, stanowiącej obecnie własność wnioskodawczyni, w zakresie korzystania z urządzeń elektroenergetycznych w złej wierze, czy przy braku zgody albo sprzeciwie właściciela gruntu. Przeciwnie – działał w przekonaniu, że Skarb Państwa udziela mu zgody na władanie własnym gruntem dla celów dystrybucji energii. Powyższe decyduje o uznaniu po stronie poprzednika uczestnika istnienia dobrej wiary w momencie objęcia służebności w posiadanie. Brak w okolicznościach sprawy przesłanek, które pozwalałyby zarzucić uczestnikowi (jego poprzednikowi) – w kluczowym dla oceny momencie – złą wiarę w opisanym wyżej rozumieniu. Jeśli w chwili uzyskania posiadania osoba była w dobrej wierze może zasiedzieć własność nieruchomości (w tym wypadku służebności) po dwudziestu latach. Zła wiara następcza, która ujawni się po tym momencie, nie ma wpływu na wydłużenie terminu zasiedzenia. Tym samym dla nabycia służebności przez zasiedzenie wystarczający był w rozpatrywanym przypadku upływ 20 lat.

Zwrócić także należy uwagę na ostatnio prezentowaną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, w której analizowano zagadnienie oceny dobrej wiary przedsiębiorstw państwowych obejmujących w posiadanie służebność przesyłu. Przykładem takiego orzeczenia jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 r. w sprawie V CSK 598/18 (Legalis nr 2496555), w którym wyrażono pogląd, iż przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy

prawa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 roku, Nr 2, poz. 6) własność urzędzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu (podobnie także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 81/18, Legalis nr 1874718 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., II CSK 264/18, Legalis nr 1839718).

Uznać również należało, iż uczestnik wykazał okoliczności związane z przekształceniami podmiotowymi, co było związane także z przeniesieniem posiadania urzędzeń i służebności na kolejne podmioty. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 r. wskazano, iż decyzja wydana w oparciu o art. 2 ust. 3 ustawy z 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości może być uznana za dokument stwierdzający, że doszło do przeniesienia posiadania nieruchomości, której decyzja dotyczyła. Państwowa osoba prawna, która do dnia 5 grudnia 1990 r. wykonywała zarząd operatywny mieniem państwowym i z tym dniem, już jako posiadacz nieruchomości, została uwłaszczona, może wykazać przejście posiadania nieruchomości ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust. 3 powołanej ustawy z 29 września 1990 r. (I CSK 64/07, Legalis nr 167572). Taka decyzja została wydana w stosunku do nieruchomości objętej księgą wieczystą (...), będąca w użytkowaniu wieczystym uczestnika, a na której zlokalizowany jest Główny Punkt Zasilania R.. Na korzyść uczestnika działało także domniemanie ciągłości posiadania, a wnioskodawczyni nie zdołała ostatecznie obalić domniemania dobrej wiary. Zarzut zasiedzenia należy do zarzutów niweczających. Jego uwzględnienie prowadzić musiało do oddalenia wniosku, albowiem prawo własności zostało już ograniczone z mocy prawa. Do nabycia służebności przesyłu przez uczestnika doszło z dniem 5 grudnia 2010 r., a wniosek o ustanowienie służebności w niniejszej sprawie wpłynął już po tej dacie, bowiem został złożony w dniu 3 lutego 2014 r. Powyższe skutkowało orzeczeniem przez Sąd Rejonowy jak w pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., uznając, że interesy uczestników w niniejszej sprawie były sprzeczne. W związku z tym, że ostatecznie wniosek został oddalony z uwagi na uwzględnienie zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestnika, kosztami postępowania obciążył wnioskodawczynię. Szczegółowe rozliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu (pkt 2 postanowienia).

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła wnioskodawczyni, która zaskarżyła jej w całości. Jako zarzuty apelacji wskazała:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zabranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie, że w dniu 05 grudnia 1990 r. rzeczona nieruchomość objęta wnioskiem należała do Skarbu Państwa, gdy tymczasem z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż już w dniu 27 maja 1990 r. była własnością Gminy R.;
- 2) rażące naruszenie prawa materialnego poprzez brak zastosowania w sprawie art. 1 pkt. 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych – (Dz. U. 1991 r. Nr 2, poz. 6), która weszła w życie z dniem 07 stycznia 1991 r.;
- 3) rażące naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 7 k.c., a w konsekwencji błędne przyjęcie dobrej wiary po stronie przedsiębiorcy przesyłowego - poprzednika prawnego uczestnika postępowania.

W powołaniu na ww. zarzuty wniosła o:

- 1) zamianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie jej wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem;
- 2) zasądzenie od uczestnika postępowania na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego oraz kosztów za I Instancję w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Nadto ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Obornikach do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na ww. apelację uczestnik postępowania wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona.

W pierwszej kolejności niezbędne było odniesienie się do zarzutu mającego za przedmiot przeprowadzenie i ocenę dowodów oraz wnioskowanie Sądu Rejonowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawy do weryfikacji zastosowanych norm prawa materialnego.

W ocenie apelującej w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie którego sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego materiału.

Podkreślenia wymagało zatem, że sąd zgodnie z wyrażoną w ww. przepisie zasadą swobodnej oceny dowodów przypisuje im wiarygodność, bądź jej odmawia według doświadczenia życiowego, wiedzy, a także w sposób racjonalny, bezstronny oraz z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania. Podniesienie zarzutu naruszenia przedmiotowej reguły nie może się zatem ograniczyć wyłącznie do wskazania na inny niż ustalony przez sąd stan faktyczny, czy też do prostego zaprzeczenia ustaleniom sądu. Wymaga ono bowiem wykazania jakie kryteria oceny naruszył sąd w przypadku konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Z kolei sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią przeprowadzonych dowodów ma miejsce wówczas, gdy między tymi dowodami, którym została przypisana wiarygodność, a wnioskami do jakich doszedł sąd na ich podstawie występuje dysharmonia tj. gdy wnioskowanie sądu obarczone jest błędem logicznym, a nadto gdy nie uwzględniono przeprowadzonego dowodu na etapie oceny jego wiarygodności i mocy dowodowej, czy też gdy przyjęto za wykazane fakty, które nie zostały udowodnione, albo pomięto wykazane okoliczności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt I AGa 317/18, Legalis, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt III AUa 1342/16, Legalis). Z uwagi na powyższe skuteczne podniesienie ww. zarzutu nie będzie miało miejsca, gdy z prawidłowo zabranego i ocenionego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, nie pomijając przy tym żadnego z przeprowadzonych dowodów, którym przypisał wiarygodność.

W ocenie apelującej ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie tego kto był właścicielem przedmiotowej nieruchomości w dniu 05 grudnia 1990 r. były sprzeczne z treścią zabranego w sprawie materiału dowodowego. Nie był nim bowiem Skarb Państwa, a Gmina R.. Przedmiotowa działka została bowiem zgodnie z decyzją Wojewody P. z dnia 06 kwietnia 1992 r. przejęta nieodpłatnie przez Gminę R.. Przy czym z uwagi na deklaratoryjny charakter ww. aktu administracyjnego potwierdziła wyłączać, że już 05 grudnia 1990 r. doszło do zmiany jej właściciela.

Z powyższym nie sposób było się zgodzić. Sądy powszechne są bowiem związane treścią decyzji administracyjnej, za wyjątkiem tzw. decyzji „bezwzględnie nieważnej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. akt I CSK 679/15). Niezbędne jest bowiem odróżnienie kompetencji do wydania rozstrzygnięcia i dokonania oceny tego, jaki wpływ w zakresie stosunków cywilnoprawnych wywiera dana decyzja administracyjna, od funkcji organów administracji i sądu administracyjnego w zakresie kontroli zgodności z prawem danego aktu. Z uwagi na powyższe „nie jest dopuszczalna kontrola przez sąd powszechny prawidłowości zastosowania prawa materialnego przez organ administracyjny, prowadziłyby to [...] do badania merytorycznej zasadności decyzji” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2012 r., sygn. akt III CSK 126/11). Powyższe jest zaś niedopuszczalne w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., sygn. akt I CSK 175/09). Dlatego też brak było podstaw do tego, aby w toku niniejszego postępowania weryfikować to, czy przeniesienie prawa własności przedmiotowej nieruchomości

nastąpiło na mocy prawa. Z treści decyzji Wojewody P. z dnia 06 kwietnia 1992 r. wprost wynikało bowiem, że stało się to na jej podstawie zgodnie z art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające Ustawę o Samorządzie Terytorialnym i Ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. 1990 r. Nr 32, poz. 181). Tym samym Gmina R. była właścicielem przedmiotowego gruntu od daty uzyskania przez ww. akt administracyjny przymiotu ostateczności tj. od dnia 22 kwietnia 1992 r., a nie od 05 grudnia 1990 r.

Apelująca nie zdołała zatem podważyć ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Tym samym zostały one przyjęte przez Sąd Okręgowy za własne i stały się miarodajne do oceny rozważań prawnych Sądu I Instancji.

Przechodząc do zarzutów mających za przedmiot naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii początku biegu terminu zasiedzenia w niniejszej sprawie. W ocenie apelującej z uwagi na treść art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 1991 r. Nr 2, poz. 6), daje jako ustawa o przedsiębiorstwach, powinna nim być data 07 stycznia 1991 r., w której ww. akt wszedł w życie.

W tym kontekście kluczowe znaczenie ma fakt, iż do dnia 31 stycznia 1989 r. w polskim systemie prawnym obowiązywała zasada jednolitej własności państwowej, zgodnie z którą Skarb Państwa był wyłącznym podmiotem uprawnień dotyczących mienia państwowego, a państwowe osoby prawne (do których należały przedsiębiorstwa państwowe) wykonywały jedynie te uprawnienia w imieniu własnym, ale na jego rzecz. Powyższe zmieniło się w wyniku wprowadzenia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny - Dz. U. Nr 3, poz. 11 (por. postanowienie z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt III CZP 81/19). Przy czym przejście na rzecz przedsiębiorstw państwowych własności urzędzeń przesyłowych nastąpiło dopiero w dniu 07 stycznia 1991 r. tj. wraz z wejściem w życie ustawy o przedsiębiorstwach. Nie zapewniono wówczas jednak im tytułu do gruntów, na których posadowiono infrastrukturę przesyłową.

Wyjaśnienie wymagało także, że powołana przez Sąd Rejonowy ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464), która weszła w życie 05 grudnia 1990 r. regulowała kwestię nabycia przez państwowe osoby prawne użytkowania wieczystego gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, które były w ich zarządzie oraz własności m.in. budynków znajdującej się na ww. nieruchomościach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2018 r., sygn. akt II CSK 555/17), a nie przejścia własności urzędzeń przesyłowych.

W przypadku służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu lub służebność przesyłu w zakresie początku terminu zasiedzenia nie będzie decydująca data przystąpienia do korzystania z urzędzeń, czy też data ich wybudowania. Jak bowiem wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego przepisy o służebnościach gruntowych do ww. rodzaju służebności stosuje się odpowiednio, co determinuje, że nie zawsze będą one miały zastosowanie wprost (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2017 r, sygn. akt IV CSK 609/16). Dlatego też początek biegu ww. terminu wyznacza dzień rozpoczęcie posiadania gruntu tj. wejścia na niego w celu rozpoczęcia prac (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., sygn. akt V CSK 287/12).

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazania wymagało, że z przedłożonych przez uczestnika dokumentów nie wynikało kiedy nastąpiło rozpoczęcie budowy przedmiotowych urzędzeń. Niemniej, jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 22 października 1991 r. dokonano odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji robót inwestycyjnych po wykonaniu remontu stacji transformatorowej i zmodernizowaniu linii niskiego napięcia oraz wybudowano nową linię kablową i podwieszono dodatkowy obwód na istniejących słupach linii napowietrznej. Uczestnik nie wykazał jednak, kiedy rozpoczęły się ww. prace. Dlatego też prawidłowe zostawanie norm zawartych w art. 305⁴ k.c. w zw. z art. 292 k.c. przesądza o tym, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy jako datę początku biegu terminu zasiedzenia należało uznać dzień 22 października 1991 r., a nie jak przyjął Sąd Rejonowy 05 grudnia 1990 r. Określenie ww. daty w oparciu o dzień wejścia w posiadanie gruntu nie zwalnia bowiem stron od wykazania kiedy ono nastąpiło (art. 6 k.c.).

Jak już podniesiono powyżej do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych (art. 305⁴ k.c.), w tym art. 292 k.c., zgodnie z którym w przypadku zasiedzenia zastosowanie znajdują przepisy art. 172 § 1 i § 2 k.c. Tym samym w odniesieniu do posiadacza w dobrej wierze termin zasiedzenia wynosi 20 lat, a w złej 30 lat.

W pierwszej kolejności w tym zakresie podkreślić należało, że ocena ww. kwestii dokonywana jest na datę rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia. Niezbędne było zatem zweryfikowanie, czy poprzednik prawny uczestnika mógł w ww. okresie pozostawać w przekonaniu, że przysługiwało mu uprawnienie do korzystania z przedmiotowego ograniczonego prawa rzeczowego. Niemniej jednak, o ile decydujące znaczenie ma w tym kontekście stan świadomości posiadacza, to nie budzi wątpliwości, że nie może być on skutkiem jego niedbalstwa (por. R. Morek, Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, komentarz do art. 172 k.c., Legalis 2021). Jednocześnie zgodnie z art. 7 k.c. domniemywa się istnienie dobrej wiary. Tym samym to wnioskodawczynię obciążał ciężar wykazania okoliczności przeciwnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt IV CSK 694/18).

Jak podnosi się w orzecznictwie Sądu Najwyższego nabycie prawa własności urządzeń przesyłowych na podstawie ustawy o przedsiębiorstwach nie wiązało się z mocą prawa z uzyskaniem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt III CZP 50/17). Powyższe nie oznacza, że fakt, od kogo nastąpiło przeniesienie własności ww. urządzeń nie ma jednak znaczenia w kontekście dobrej wiary. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się bowiem, że przyczyną braku regulacji w ww. zakresie było niedostrzeżenie wówczas konsekwencji prawnych takiego działania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt III CZP 81/18). Nadto nie sposób pominąć celu, jaki przyświecał uchwaleniu ww. ustawy, którym było uregulowanie praw przedsiębiorstw państwowych do danego mienia. Dlatego też przyjmuje się, że w chwili przejścia na własność urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorstwo państwowe od Skarbu Państwa mogło ono pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie narusza praw właściciela gruntu. Nabywało jej ono bowiem od właściciela zarówno urządzeń, jak i nieruchomości (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., sygn. akt III CZP 81/18).

Gdyby zatem uczestnik postępowania zdołał wykazać, że przedmiotowe urządzenia przesyłowe zostały wybudowane w obecnym kształcie przed 07 stycznia 1991 r., niewątpliwie należało by przyjąć, że pozostawał on w dobrej wierze. Niemniej jednak nie zdołał on udowodnić, że przed dniem 22 października 1991 r. przebieg przedmiotowej infrastruktury był dokładnie taki sam, jak obecnie. W toku prac zakończonych w ww. dacie wybudowano bowiem nową linię kablową.

Skoro zatem już po tym, jak nastąpiło przejście własności części przedmiotowych urządzeń na rzecz poprzedników prawnych uczestnika nastąpiła ich rozbudowa i w tym czasie nie był on właścicielem gruntu, na którym je posadowiono nie mógł pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, co do przysługiwania mu upoważnienia do jego zajęcia. W niniejszej sprawie nie sposób było zatem przyjąć, że nie doszło do obalenia domniemania dobrej wiary. Do urządzeń wybudowanych już po 07 stycznia 1991 r. nie mogły mieć bowiem zastosowania te same zasady, jak do tych powstałych przed ww. datą.

Podsumowując w niniejszej sprawie miał zastosowanie 30 letni termin zasiedzenia liczony od dnia 22 października 1991 r., który niewątpliwie nie upłynął do dnia złożenia wniosku z dnia 03 lutego 2014 r. Zarzut zasiedzenia okazał się zatem nieuzasadniony.

Przechodząc zatem do dalszych rozważań podkreślić należało, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że może on korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Przy czym na podstawie art. 49 § 1 k.c. ww. regulacja ma zastosowanie do urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należące do części składowych nieruchomości, jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa.

Jednocześnie jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z ww. urządzeń właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu (art. 305² § 2 k.c.). Przy czym powyższe uprawnienie przysługuje także wówczas, gdy jedyną przyczyną odmowy zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu jest spór co do wysokości wynagrodzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2010r., sygn. akt III CZP 66/10).

W niniejszej sprawie bezsporne było, że wnioskodawczyni jako właścicielka przedmiotowej nieruchomości była legitymowana czynnie do żądania ustanowienia służebności przesyłu, a także to, że legitymowany biernie był uczestnik, który jest właścicielem przedmiotowych urządzeń. Nadto bezsporne było również, że uczestnik odmówił ustanowienia służebności w drodze umowy. Niemniej ustalenia wymagało, czy żądanie wnioskodawczyni spełnia przesłankę konieczności dla właściwego korzystania z urządzeń przesyłowych. Prawidłowe rozumienie ww. pojęcia nie ogranicza się wyłącznie do uwzględnienia interesów przedsiębiorstwa przesyłowego w zakresie potrzeby zapewnienia właściwej eksploatacji urządzeń i braku możliwości usytuowania urządzeń na innej nieruchomości z uwagi na kwestie ekonomiczne. Ustanowienie służebności przesyłu musi bowiem uwzględniać także słuszne interesy właściciela nieruchomości.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, zarówno z punktu widzenia potrzeby zapewnienia dostępu do energii elektrycznej, jak i konserwacji istniejących już urządzeń oraz korzyści dla wnioskodawczyni wynikających z uregulowania przedmiotowej kwestii należało uznać, że ww. przesłanka została spełniona.

Niezbędne było tym samym ustalenie zakresu przedmiotowej służebności. Z uwagi na odpowiednie stosowanie w niniejszej sprawie przepisów o służebności gruntowej ww. kwestia wymaga zapewnienia, aby jak najmniej utrudniał on korzystanie z nieruchomości obciążonej (art. 288 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c.).

Jednocześnie wytycznie pasa służebności w niniejszej sprawie wymagało wiadomości specjalnych. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości, której w ww. zakresie nie kwestionowała żadna ze stron. Nadto była ona w przedmiotowej części spójna, stanowcza, a także zgodna z tezą dowodową. Tym samym, jak wynika z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy pas służebności dla przedmiotowych urządzeń przesyłowych wynosi odpowiednio:

a) dla napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia szerokość pasa służebności: na terenie z możliwością zabudowy wynosi 8,4 m, a na gruncie bez możliwości zabudowy – 3,6 m;

b) dla napowietrznej linii elektroenergetycznej niskiego napięcia szerokość pasa służebności wynosi 3,4 m;

c) dla podziemnej linii kablowej niskiego napięcia szerokość pasa służebności wynosi 3,0 m;

d) dla stacji transformatorowej pas służebności wynosi 54,0 m², a dla dwóch słupów przelotowych pas służebności wynosi 20,55 m².

Przy czym mając na względzie treść art. 288 k.c. w zw. z art. art. 305⁴ k.c. zasadne było ustalenie treści przedmiotowej służebności w ten sposób, aby obejmowało ono znoszenie istnienia na nieruchomości obciążonej i w przestrzeni nad i pod powierzchnią tej nieruchomości urządzeń przesyłowych w postaci linii elektroenergetycznych średniego i niskiego napięcia wraz z słupami i stacją transformatorową oraz prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji urządzeń przesyłowych lub ich instalacji wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren odpowiednim sprzętem.

Zakres uprawnień biegłego, który sporządził opinię z 10 stycznia 2015 r. nie obejmował sporządzenia mapy oddającej przebiegu ww. urządzeń na nieruchomości objętej wnioskiem. Dlatego też Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu geodezji (k. 259-270). W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do

odmowy przypisania ww. opinii przymiotu wiarygodności. Mapa załączona do opinii biegłego T. N. (2) z dnia 18 stycznia 2016 r. wyraźnie prezentuje bowiem granice pasa służebności i przedstawia jego zwymiarowanie, a tym samym została sporządzona w sposób czytelny. Nadto zgodnie z uwagi na treść art. 626 § 3 k.p.c. celowym było oznaczenie umiejscowienia urządzeń przesyłowych oraz terenu, na którym ma być realizowana związana z nimi służebność przesyłu na mapie, sporządzonej według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 190/11). Stała się ona zatem integralną częścią postanowienia z dnia 13 sierpnia 2021 r.

Niezbędne było także rozstrzygnięcie w przedmiecie odpowiedniego wynagrodzenia z tytułu ustanowienie przedmiotowej służebności przesyłu (art. 305⁽²⁾ § 2 k.c.). Niewątpliwie powyższe wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy zarówno tych po stronie danej nieruchomości, jak i urządzeń przesyłowych. Dlatego też w orzecznictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że kryteria decydujące w ww. kwestii to m.in. zakres zapewniający bezpieczeństwo eksploatacji sieci, także w odniesieniu do działań, które mogłyby wpłynąć na funkcjonowanie urządzeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 22 marca 2019 r., sygn. akt IV CSK 430/17), a tym samym stopień ingerencji w prawo własności oraz wartość nieruchomości i szkodę wynikającą z uszczuplenia prawa własności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt V CSK 471/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt V CSK 614/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV CSK 540/17). W kontekście powyższego nie ulegała wątpliwości, wskazywana także w literaturze przedmiotu, zasadność, wzięcie pod uwagę także tego, w jaki sposób ww. ograniczone prawo rzeczowe wpływa na wartość użytkową gruntu (por. B. Lackoroński, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. K. Osajda, komentarz do art. 305⁽²⁾ k.c., Legalis 2021). Powyższe przesadziło zatem o bezpodstawności zarzutów stawianych przez uczestnika opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości R. R., który w sposób zasadny uwzględnił zmniejszenie wartości przedmiotowej nieruchomości. Tym samym ww. opinia była przydatna do wydania rozstrzygnięcia także w tym zakresie. Dlatego też zgodnie z jej treścią zasądzono na rzecz wnioskodawczyni jednorazowe wynagrodzenie w łącznej kwocie 58.300 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. i uwzględniono zakres żądania wniosku w ww. zakresie. Wnioskodawczyni wezwała bowiem uczestnika do zawarcia umowy w przedmiecie ustanowienia służebności przesyłu w terminie 10 dni w dniu 17 grudnia 2013 r. Zasadne było zatem zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 29 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a odsetek ustawowych za opóźnienie od 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

Z uwagi na powyższe rozstrzygnięto, jak w punkcie I 1) postanowienia.

Z kolei w przedmiecie kosztów postępowania przed Sądem Rejonowym orzeczono w pkt I 2) postanowienia na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Interesy uczestników niniejszej sprawy były bowiem sprzeczne. Przy czym Sąd Okręgowy z uwagi na uwzględnienie przedmiotowego wniosku obciążył nimi uczestnika postępowania, a ich szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego także rozstrzygnięto biorąc pod uwagę sprzeczność interesów stron na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 13 § 2 k.p.c. i obciążono nimi uczestnika postępowania, a ich szczegółowe wyliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu Sądu Rejonowego w Obornikach. (art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). O powyższym orzeczono w pkt II postanowienia.

Ewa Blumczyńska